



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Sobota, dnia 4 października 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Cena prenumeraty:

w Łodzi:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznośzenie 70 fen. miesięcznie.
Z prz. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.30

Kalendarzyk:

Sub. 4X Franciszka Ser.
Abon. 5X Placyda.
Pon. 6X Brunona.
Wł. 7X N. M. P. Różańcowej.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 23.

OGŁOSZENIA: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenitów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Szabne ogłoszenia 10 fen za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Traktat polsko-niemiecki został podpisany.

(Od własnego korespondenta.)

Przy obradach byli obecni koalijanci.

Warszawa, 3-go października. Zakończono obrady nad umową polsko-niemiecką, które pewnymi przerwami trwały 6 tygodni. Ze strony niemieckiej brali w nich udział minister Niemiel, Samson Simon i Schwalbenfeld, z polskiej zaś wiceminister Wróblewski, pos. Korfianty i Diamond. Traktat podpisany został 1 października o godz. 11 w nocy 1919 r. w ministerium spraw zagranicznych w Berlinie w obecności przedstawicieli misji angielskiej i francuskiej.

Kwestje gospodarcze i wojskowe.

Warszawa, 3 października. Zajmowano się kwestjami nietylko politycznej natury ale i gospodarczej. Ustalono główne wytyczne do szczegółowych omówień spraw gospodarczych, które dalej już będą omawiane, zwłaszcza tych, które są połączone z likwidacją, a więc dotyczące ochrony mniejszości narodowych,

administracji poczty, kolei, nawigacji i spraw wojskowych.

Te jednak sprawy, stosownie do traktatu wersalskiego już uzupełnione zostaną bez asystencji przedstawicieli ententy.

Kwestja amnestji dla Śląska.

Warszawa, 3 października. Jedną z głównych kwestji traktatu była sprawa amnestji w obu państwach. Rozszerzono ją równocześnie na Górny Śląsk. Uwolnieni zostaną wszyscy uwięzieni i internowani na Górnym Śląsku, nawet ci, przeciwko którym wszczęto śledztwo karne, lub nawet których już osądzono.

Traktat będzie ratyfikowany.

Warszawa, 3 października. Umowy wszystkie prócz amnestji dla Górnego Śląska nie dotyczą ziem objętych plebiscytem. Tych ziem traktat nie obejmuje wcale.

Traktat ten zostanie ratyfikowany przez zebranie narodowe w Niemczech, a w Polsce potwierdzi go Sejm oraz Naczelnik państwa.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

O Galicję wschodnią.

Warszawa, 3 października. (PAT.) Posiedzenie 86. Początek posiedzenia o godz. 4.30. Na pierwszym punkcie porządku dziennego znajdowało się sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o wniosku p. Jana Dąbskiego i innych członków klubu Piasta w sprawie prowizorium dla Galicji wschodniej.

Referuje pos. Grabski, który zaznacza, że prowizjum, któreby narzucono Polsce byłoby niebezpiecznym nietylko dla Polski ale i dla pokoju w całej Europie wschodniej. Polska nie obawia się by ta ludność, co do której jest przekonana, że w większości swej ciąży do Polski, w Galicji miała chęć się od Polski oderwać. Jest naszym dążeniem, by ta ziemia raz na zawsze była przyłączona do Polski. Protestem naszym przeciw prowizorycznej decyzji co do losów Galicji wschodniej nie kierują rachuby materialistyczne. Przeciwnie, świadomość wielkich zadań jakie ciąży na Polsce, ustalenie ładu, porządku i spokoju w Europie wschodniej kierują naszym protestem. Zadania te praktycznie przeciw wszystkim na Polsce ciążyć będą. Świadomość tych ważnych zadań każe się nam domagać, aby uregulowanie sprawy Galicji wschodniej było jaknajmniej niejasne i tymczasowe. Wiąże nas przekonanie, że się wie, iż pobite Niemcy szukają rekompensaty na Wschodzie i tam będą robić ferment. Wszelkie prowizorium w Galicji wschodniej utrudniałoby nie tylko ekonomiczne odrodzenie kraju, ale i wprowadzenie zgodnego

współżycia między ludnością polską a rusińską w kraju.

W myśl tych przesłanek komisja spraw zagranicznych przedkłada Sejmowi jednogłośnie przez nią uchwalony następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm stwierdza, że wszelkie prowizorium w prawnopństwowym stosunku tak zwanej Galicji wschodniej do Rzeczypospolitej polskiej tworząc zarzewie nieuchronnych tarć między Polską, a sąsiednimi państwami i utrudniając w najwyższym stopniu zgodne współżycie narodowości kraj ten zamieszkujących, jako też ekonomiczną odbudowę kraju uniemożliwiłoby państwu polskiemu wypełnienie zadań, jakie przypadają mu w udziale przy ustaleniu trwałego pokoju w Europie wschodniej.

Sejm wzywa rząd i delegatów polskich na konferencję pokojową w Paryżu, by zapewnili jak najszybsze i ostateczne złączenie Galicji wschodniej z Rzeczypospolitą polską w myśl uchwały Sejmu z dnia 23 maja 1919 zapewniającej narodowości ukraińskiej zupełne uprawnienie i szeroką autonomję, sprzeciwiając się stanowczo jakimkolwiek w tej sprawie prowizorium.

Mówca prosi Sejm o jednomyślne uchwalenie tego wniosku.

Pos. Daszyński wnosi, aby nad każdą z obu części wniosku głosowano osobno.

W głosowaniu pierwszą część wniosku przyjęto jednogłośnie, drugą ogromną większością.

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi,

ul. Pańska 115.

2133 2

z wydziałami:

PRZĘDZALNICZYM, TKACKIM
I FABIARSKO-WYKOŃCZALNICZYM.

Zapisy kandydatów ze świadectwami z ukończenia 4 klas Szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmuje Kancelarja Szkoły, Pańska 115 (gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój Nr. 26 codziennie (prócz niedziel i świąt) od godziny 10 rano do 1 popołudniu.

Dyrektor Szkoły A. Trojanowski.

Losy „R. G. O.”

n-3

do III-jej klasy

są do nabycia w Administr. „Rozwoju”

Posiadamy jeszcze dwa losy do zbycia.

Mowa min. skarbu.

Zabiera głos minister skarbu p. Biliński. Minister przemawia wśród niezwykłego zainteresowania wszystkich stronnictw. Po krótkim wstępie wyraża minister przekonanie, że Sejm powróci do starych tradycji najznakomitszych parlamentów europejskich, które na tym polegały, że minister skarbu miał inicjatywę w czynieniu wydatków, parlament zaś miał obowiązek powstrzymać ministra skarbu od przesadnych wydatków. A więc inicjatywa, która zresztą naturalnie służy Sejmowi pod każdym względem, w rzeczach skarbowych w pierwszym rzędzie przysługuje ministrowi skarbu.

Z góry powiadam, mówi dalej minister, że stan skarbowy i ekonomiczny nie jest świetny, nie jest dobry, jednak nie jest beznadziejny. Przedstawia się on w rozmaitych symptomatach. Najprzód w braku większej czy mniejszej spójności rządu, po drugie w stosunkach budżetowych, po trzecie w stosunkach kredytowych po czwarte w stosunkach pieniężnych i walutowych, po piąte w całym rozwoju rozmaitych warstw społecznych i gospodarczych w narodzie.

O spójności rządu.

Minister wskazuje na konieczność spójności w rządzie i na konieczność programu politycznego i ekonomicznego. Do tego czasu to się stać nie mogło, ponieważ Naczelnik rządu bawił w sprawach daleko ważniejszych poza granicami państwa, ale zdaje się, że przyjąć do tego musi, iż będzie można mówić o spójności politycznej. Ja w tej chwili jednak mówię o spójności ekonomicznej i finansowej. Pod tym względem muszę powiedzieć, iż jej nie zastałem wcale. To było przede wszystkim skutkiem braku spójności politycznej, bo ekonomiczna i skarbową jest jej skutkiem. Ale trzeba ją stworzyć, kiedy tamtej spójności niema.

Każdy minister był ministrem skarbu.

Pod względem ekonomicznym i skarbowym było zwyczajem dotychczas, że każdy minister i każdy członek rządu postępował naturalnie według najlepszych swoich chęci i według swego sumienia, ale zupełnie samowolnie, zupełnie niezawisłe od tego, co się koło niego działo, a zwłaszcza co się w skarbie działo. I tak dalece szło, że poszczególne resorty zaciągały nawet za granicą pożyczki samowolnie, o których nie wiedział minister skarbu. Otóż to wszystko w tym krótkim czasie ustąpiło. Ta spójność została stworzona i znalazła swój wyraz zewnętrzny w tak zwanym Komitecie ekonomicznym rady ministrów.

Poznańskie pokrywa swój budżet.

Omówiwszy po krótko trudności, na które natrafia zestawienie budżetu na okres proponowany przez mówcę, to jest od 1 lipca 1919 r. do 31 marca 1920 r., minister zaznacza, że przygotowany budżet obejmuje też Małopolskę i zapewne obejmie też formalnie i budżet Poznańskiego. Dla tej części państwa polskiego układa się samowolny budżet, nawet na wszystkie działy za wyjątkiem wojska, dyplomacji i cła. Jest nadzieja, że wszystkie dochody i wszystkie wydatki Poznańskie, mówiąc krótko, zostaną pokryte dochodami Poznańskimi, że przeto tam budżet będzie zrównoważony.

Jak wzrastają wydatki

Minister przytacza następujące szeregi cyfr dla porównania budżetu przygotowywanego z budżetem zeszłorocznym, naturalnie jest tu mowa tylko o kwotach żądanych. Minister mówi o Kongresówce, dla Małopolski bowiem nie może dawać cyfr porównawczych, bo tam nie było budżetu. I tak prezydent Rady ministrów w tamtym roku liczył na 9 miesięcy 18 milionów, teraz jest żądane 79 milionów, najwyższa izba kontroli państwa w tamtym roku 1 milion, w tym roku 5 milionów, sprawy wojskowe w tamtym roku 1 miliard 900 milionów, w tym roku 4 i pół miljarda, skarb w tamtym roku 129 milionów, w tym roku 222 miliony, koleje żelazne w tamtym roku 514 milionów, w tym roku 1 miliard 49 milionów i t. d.

Dochód wzrasta również

Co się tyczy dochodów, to i one naturalnie wzrosły. Dochody były preliminowane na 840 milionów w tamtym roku, teraz są preliminowane na 1 miliard 78 milionów. Jeżeli panowie zauważą, że mówiąc tylko o Kongresówce, wydatki wzrosły z 3 miliardów na 8 miliardów, a dochody preliminowane są 1 miliard 78 milionów t. j. tak straszna dysproporcja, że tego na długo żadne państwo znieść nie może. Swoją drogą należy powiedzieć, że w tym jest cyfra odpowiadająca naszemu stanowi wojennemu. Pół miljarda miesięcznie wymaga wojna. To jest stan przemijający, który ustanie w krótko. Wtedy swoją drogą zostaną jeszcze znaczne wydatki dla Ministerjum Spraw Wojskowych, ale bez porównania mniejsze.

Teraz są w toku rokowania między ministerstwem skarbu, a każdym z ministerstw o tak zwane skreślenia. Ministerstwa się bronią. Ministerstwo skarbu musi się jednak domagać, aby określono znacznie część wydatków.

Zadłużone państwo.

Minister omawia następnie stan zadłużenia państwa. Rzecz naturalna, że w ciągu wojny stan zadłużenia jak i we wszystkich państwach tak i w Polsce bardzo się podniósł. Trzeba pamiętać o tem, że Polska w dzisiejszym zjednoczeniu powstała, że się tak wyrażę w jednej chwili zwycięstwa ententy. Myśmy na utworzenie wielkiego państwa polskiego wcale nie byli przygotowani, myśmy w tej samej chwili byli zmuszeni stworzyć armię. Co miało kosztować, to kosztowało, byle armię stworzyć. Czynniliśmy to w chwili, kiedy ta armia dla swoich potrzeb prawie nic nie mogła znaleźć w kraju, kiedy trzeba było kupować towary zagranicą i to za szalenie drogie ceny. Ale w tym samym czasie wskutek wojny Polska nie była w stanie wyżyć się u siebie produkowaną żywnością i musiała kosztem wielkich ofiar sprowadzać ją z zagranicy. Temu należy przypisać ogromne zadłużenie zagranicą.

Jak było prowadzone Ministerjum Skarbu.

W początkach mego urzędowania nie byłam w stanie stwierdzić, gdzie i jakie posiadamy dług zagranicą. Z wielką trudnością było można sporządzić wykazy, z których dokładność ani

ja, ani nikt ręczyć nie może (Wesołość), a które mniej więcej tylko stan rzeczy przedstawiają, gdzie jakaś misja kupiecka zaciągnęła dług i wróciła. Zaciągała ona na szczęście przy pomocy tak zw. aonów, opiewających na 3 do 5 lat, więc jest możliwość przygotowania ich pokrycia przed tym czasem. Ale często musiano wystawiać weksle 3-miesięczne, które trzeba odnowić i przy których zachodzi niebezpieczeństwo szybkiej zapłaty. Takich pozycji długów zagranicznych jest 12, które wynoszą ogółem 144 miliony franków, 143 dolarów, 929 tysięcy funt. szterlingów, 6 mil. 500 tys. lirów, 17 milionów florenów holenderskich. W markach długi te wynoszą ogółem 5 miliardów 728 milionów. To są długi zagraniczne, a że nie jestem pewny czy się nie okaże, że gdzieś jest jeszcze jakiś dług, co do którego nie mam wiadomości.

Prócz tego są długi państwowe wewnętrzne, które się pozaciągało w Krajowej Kasie Pożyczkowej i które wynoszą 4 do 5 miliardów. Jeżeli dodamy tamte, to mamy okrągłe 10 miliardów długu państwowego. Na kraj, jak nasz, wielki i bogaty, prowadzący wojnę i nowo tworzące się

państwo, nie byłoby to zbyt zastraszające, gdybyśmy sobie chcieli powiedzieć, że teraz użyjemy wszystkich środków, całej naszej woli, ażeby stan finansowy i ekonomiczny Polski poprawić. Pod tym względem Polska znajduje się w położeniu nieszczęśliwszym, aniżeli nie jedno państwo sąsiednie. Tylko faktowi historycznemu, żeśmy byli rozdzieleni na 3 części, mamy do zawdzięczenia posiadanie trzech walut, przyczem podział Królestwa Kongresowego w czasie okupacji dokonał reszty. Podobnie ciężkie położenie pod względem walutowym jeszcze nigdzie na świecie nie było.

(Dokończenie nastąpi).

Wrażenie mowy Bilińskiego.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 października. — Mowę swoją Biliński wygłosił bardzo cichym głosem, tak, że zaledwie pierwsze rzędy w sali sejmowej mogły ją usłyszeć. Dalsze rzędy, galerja i loże prasowe chwyciły pojedyncze zdania. — Dzięki jednemu stenografistom mowę tę piękną w formie i rozumną, zanotowano w całości.

Izba francuska ratyfikowała traktat.

Wiedeń, 3 października (PAT.) B. K. donosi z Paryża. Izba deputowanych uchwaliła ratyfikację traktatu wersalskiego 372 głosami przeciw 53.

Zbliża się zgon bolszewików.**Judenicz bije bolszewików.**

Wiedeń, 3 października (PAT.) Wedle nadeszłych tu doniesień, armia Judenicza przeszła do kontrofensywy. Bolszewicy cofnęli się na prawy brzeg Ługi. Bolszewicka ofensywa na linii Psków—Gdów—Narwa powstrzymana.

Rząd bolszewików w przededniu upadku.

Wiedeń, 3 października (PAT.) Jak podaje „Daily Mail“ Balfour oświadczył, że o rosyjskich propozycjach pokojowych nie otrzymał żadnych wiadomości, wie jednak z zupełnie pewnego źródła, że rząd sowieński stoi bezpośrednio przed upadkiem.

Chcą partraktować.

Wiedeń, 3 października (PAT.) Wedle doniesienia „Presse Information“ ze Sztokholmu,

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 3 października (PAT.) Komunikat szefa sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel prowadzi energiczną akcję wywiadowczą wzdłuż Berezyny, atakując jednocześnie nasze przyczółki mostowe pod Bobrujskiem i Borysowem.

Na odcinku poleskim bolszewicy odrzuceni naszą kontrakcją po za rzekę Pticz w dniu wczorajszym ataków nie wznowili.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułk.

Oświadczenie gen. Rozwadowskiego.

Lyon, 3 października (PAT.) „Le Temps“ ogłasza oświadczenie gen. Rozwadowskiego, przewodniczącego polskiej misji wojskowej we Francji. Generał wyjaśnił sytuację i podał szczegóły o operacjach polskich i intrygach niemieckich na Wschodzie, poczem oświadczył, że Polska, która dokonała już nadzwyczajnego wysiłku wojskowego, wysiłku przekraczającego bezpośrednio jej potrzeby, mogłaby się podjąć jeszcze uregulowania sprawy krajów nadbałtyckich, lecz do tego celu ma Polska bezwzględne prawo i obowiązek domagać się poważniejszej współpracy i wydajnej pomocy sprzymierzeńców.

Jasionowski o pracy akordowej.

Warszawa, 3 października (PAT.) Komisja robót publicznych wysłuchała sprawozdania ministra Jasionowskiego o obecnej sytuacji na robotach publicznych. Minister stwierdził, że wszędzie, gdzie zaprowadzono pracę akordową, stan robót pod względem wydajności jest dobry. Jednakże pod wpływem agitacji i terroru nie przy-

stępują robotnicy do roboty na warunkach akordowych, lecz kontynuują dniówkę. Opór robotników pociągnie za sobą zaprzestanie i rozwiązanie obojczych robót. W najbliższej przyszłości przewidziana jest szeroka akcja ku odbudowie kraju. W tym celu nastąpi uruchomienie wszystkich zakładów przemysłowo-handlowych.

Już się rozpoczął rozkład.

Wiedeń, 3 października (PAT.) Dzielne sztokholmskie donoszą, że w Rosji rozpoczyna się już przewrót antybolszewicki. W Petersburgu siły mieszczkańskie opanowały już gmachów.

Goltz, Denikin i Kołczak.

Wiedeń, 3 października (PAT.) W kołach rosyjskich obiega pogłoska jakoby gen. Goltz zawiadomił siły stojące blisko Denikina i Kołczaka, że gotów jest z całą swoją armią służyć sprawie rosyjskiej. Przedewszystkiem musi być wzięty Petersburg lub przedsięwzięty marsz na Moskwę.

Minister robót publicznych i turystyka.

Warszawa, 3 października (PAT.) Z inicjatywy min. robót publicznych (P) odbędzie się w dniu 11 i 12 października w Krakowie w hotelu Tow. Tatrzńskiego zjazd towarzyszt turystycznych, narciarskich i oznawczych z całego Polski.

Konwencja państw.

Paryż, 3 października. Izba przedłożyła zono projekt ratyfikacji konwencji wojskowej między Francją, Ameryką i Anglią.

Obietnice.

Wiedeń, 3 października (PAT.) Rząd włoski postanowił ratyfikować traktat pokojowy z zastrzeżeniem późniejszego przyjęcia go przez izbę deputowanych.

Wódz litewski w dymisji.

Wilno, 3 października (PAT.) Z komendy donoszą: Naczelny wódz armii litewskiej gen. Zukowski wyjechał po otrzymaniu dymisji z granicy.

Zmiana gabinetu.

Wilno, 3 października (PAT.) Definitywna zmiana gabinetu litewskiego oczekiwana w bieżącym tygodniu.

SYNAGOGA POKRYWKĄ SZWINDLU

Gibrzmi skład paskarski w podziemiach Synagogi.

Jako ilustracja do stosunków żydowskich w Polsce niech posłuży następujący fakt, który zdarzył się w Warszawie:

Komisarz I-go okręgu urzędu śledczego p. Moszczyński, przy współdziałaniu funkcjonariuszy żandarmerji, onegdaj około godz. 5-ej po poł. dokonał rewizji w składach domu handlowo-ekspedycyjnego p. f. „Endler i Messing”, mieszczących się na Tłomackiem Nr. 7, w podziemiach synagogi. Wyniki rewizji okazały się nadspodziewane. W podziemiach synagogi znaleziono wielką ilość sukna, kortów, płótna, wyrobów bawełnianych, pasów parcianych, pasów skórzaných, transmisyjnych, kocy wojskowych (wagon), papieru, tektury, różnej galanterji w postaci: chustek, skarpetek, ręczników, szali, wstążek, szelek, grzebieni, guzików, sznurowadeł i t. p. grobiągów. Nadto znaleziono znaczną ilość obuwia, olejów, smarów, chemikalijs, farb, artykułów aptecznych, perfum, mydeł, kapeluszy, win, miedzi, cynku i wiele innych towarów. — Według prowizorycznego obliczenia wykryte to-

wary przedstawiają wartość około 50 milionów marek. Właściciele towarów na razie nie ujawniono, wskaże ich dochodzenie urzędu śledczego. Po dokonaniu rewizji komisarz Moszczyński pozamykał wszystkie składy i opieczetował pieczęcią urzędu śledczego, a klucze oddał pod dozór magazyniera, Czesława Benzama.

Zważywszy, że synagoga na Tłomackiem przeznaczona jest dla inteligencji, że inteligencja tu nie posiada zwykłego cadyka, jeno uczonego rabina, to możemy przyjść do przekonania, jak żydostwo wszystkich stanów przeciwstawia się władzom krajowym. Trudno bowiem przypuszczać, aby zarząd synagogi nie wiedział, co się w podziemiach świątyni znajduje, zwłaszcza, że nagromadziło się tam tego aż za 50 milionów.

Błąd też popełnił komisarz Moszczyński, że oddał klucze magazynierowi. Towar ten, jako majątek państwowy, powinien być silnie strzeżony i obwarowany, mieliśmy bowiem przykłady, że towar znikł, a z nim i jego dozorca.

Zabiegi niemieckie o Górny Śląsk.

Wrocław, 3 października (PAT.) Dnia 1 bm. o godz. 12 w południe została otwarta w Wrocławiu wystawa pracy i kultury Górnego Śląska. Prezydent rządu rzeszy Ebert nadesłał telegram z pozdrowieniem. Naczelny prezydent regencji śląskiej w czasie otwarcia wystawy wyraził nadzieję, że wystawa wywrze dodatni wpływ na sprawę przynależności Śląska Górnego do Niemiec.

Kultura, nauka i praca Górnego Śląska mają zapewniony rozwój jedynie w związku z Niemcami. Kanclerz rzeszy Bauer wskazał między innymi na to, że ze względu na wysoką kulturę Górnego Śląska czy całych Niemiec zwrócone są na tę dzielnicę zwłaszcza od chwili obecnej, gdy grozi oderwanie go od Niemiec. Obecna wystawa jest wyrazem dążeń Górnego Śląska do pozostania przy Niemczech. Śląsk Górny przez Odrę związany jest z pracą i kulturą Niemiec. Kanclerz wzywał wreszcie do zaprzestania utarczek partyjnych i do natężenia wszystkich sił, celem utrzymania Górnego Śląska. Plebiscyt przeprowadzić należy spokojnie. Górnoślązacy powinni wypowiedzieć się samą jak myślą.

Gwałty niemieckie na terenie plebiscytowym w Prusiech.

Obecny nastrój ludności polskiej na terenie plebiscytowym w Prusach Królewskich i Książęcych. — Ludność w Prusach Królewskich, przyznanych Polsce traktatem pokojowym, zaczyna powoli oddychać. Polacy, którym wyznaczenie narodowości utrudniano na każdym kroku, wydobywają z pod popiołów swe nabytki i swą ciągłą pracę. To co istniało dotychczas nielegalnie i w tajemnicy, jak polskie szkoły, towarzystwa, związki i t. p. spełnia teraz swe funkcje prawnie i swobodnie. Do form towarzyskich należy język polski, służba posługuje się swą mową matczyną. W urzędach dokonuje się likwidacja gospodarki niemieckiej. Ludność polska przywraca do swych praw obywatelskich, przemyślnie i z należytą ostrożnością obsadza zakłady z nowym zarządzeniem. Głównie jednakże z dala od dróg, wiazki, zebrania, nie mogą zaledwie po-

bodę i opiekę mniejszościom narodowym, stoją gwałty, popełniane na ludzie polskim w obszarze plebiscytowym. O gwałtach niemieckich na Śląsku wie dziś każdy, bo opieczetowane są krewią i życiem. Ze obok nich na drugim obszarze plebiscytowym, hen nad morzem bałtyckim, codziennie w duchowej walce lud polski te same ponosi katusza, że wije się we łzach i udrczeniu moralnym, że ludowi warmińskiemu i mazurskiemu nie wolno wyznawać, iż jest polskim, że go na każdym kroku spotykają szykany i gwałty przemocy pruskiej, że narodowość polska żyje ukryta i śledzona, że język polski wyklucza się z życia publicznego i prywatnego, że zawsze i wszędzie widzą nasi bracia odezwy, gazety i broszury, zohydzające Polskę i ludzi, którzy szerzą oszczerstwa i kłamstwa o Polsce, że stan wojenny na terenie plebiscytowym pozwala każdemu urzędnikowi polaka przy najmniejszym podejrzeniu aresztować, osadzać w więzieniach i bezpodstawnie sądzić, że Niemcy pieniędzmi i gwałtami urabiają głosowanie ludności — o tem nie wie ani prasa ościana ani Paryż.

Smieemy prosić, aby koalicja, która tak sprzyja mniejszościom narodowym, raczyła wkroczyć czynnie w sprawę gwałtów na terytorjum plebiscytowym Warmji i Mazowsza, bo ludność polska, która tam jest w większości, znosić dłużej tych męczarni nie jest w stanie. Połacy tamtejsi zrozumieć nie mogą, że koalicja sankcjonuje plebiscytem pruską politykę gwałtu i germanizacji i że pozwala, iż ten zniecierpliwiony prusak i dziś jeszcze pastwi się nad swemi ofiarami. Trudno zrozumieć, dlaczego Rada Najwyższa, która teraz rządzi światem, jest tak obojętną na cierpienia naszego ludu. Miarodajne nasze czynniki powinny większością tej sprawie poświęcić uwagę, bo chodzi tu o oswobodzenie ostatnich części narodu z pod jarzma krzyżackiego i o wyzwolenie naszych dzielnic, tak ważnych pod każdym względem dla rozwoju państwa.

Warmiński Komitet Plebiscytowy.

Z tajnych dokumentów niemieckich

Obłuda soldateski pruskiej.

Sosnowiec, 3 października. Komendant saperów 7 dywizji piechoty wydał wytyczne dla propagandy niemieckiej przez wojska. Dokument ten zawiera wprawdzie ogólne wskazówki. Propaganda za pomocą wojska ma być uzupełnieniem propagandy władz politycznych i partyjnych i ma działać w stałym porozumieniu z ostatnimi. Należy nieznacznie za pomocą podoficerów starać się o to, aby Polacy G. Śląska nabrali miłości i szacunku dla niemieczyny i sami przyszli do przekonania, że jednakże rządy niemieckie są dobre i pomyślne dla nich. Swoistość charakteru górnośląskiego wymaga, aby widocznie ku Polsce ciążących nie usiłowano pouczać. Taką metodą możnaby tylko zaszkodzić. Opuszczając na czas plebiscytu G. Śląsk wojsko niemieckie musi pozostawić po sobie takie wspomnienie, aby górnoślązacy żałowali ich ustąpienia i życzyli sobie powrotu wojsk. Propaganda taka wymaga bezwzględnej tajemnicy celu i najostrożniejszego zastosowania środków. Dla tego wytyczne te należy dać do wiadomości tylko oficerom i o ile to jest potrzebne władzom politycznym oraz zaufanym Niemcom.

Napaśtniczy grenzschutz.

Sosnowiec, 3 października. Onegdaj między Kamieniem a Dąbrówką świeże wojska grenzschutzu napały na polskie wojska graniczne. Po stronie polskiej padł jeden żołnierz, grenzschutz stracił dwóch. W poniedziałek popołudniu przybyła na miejsce komisja koalicyjna i spisała protokół. Również bawiła ona w Grodzcu-

Blokada Rjeki.

Frankfurt nad Menem, 3 października. (PAT.) „Journal de Geneve” donosi z Rjeki. Blokady Rjeki jest bardzo ścisła. Ludność miejscowa posiada środki żywnościowe na 6 miesięcy. Wojsko zaledwie tylko na 3 tygodnie.

D' Anunzio w Rjece.

Wersal, 3 października. (PAT.) „Chicago Tribune” donosi z Rjeki, że amerykański okręt wojenny „Olimpia” wraz z flotylą patrolową stale kontroluje wybrzeża Adriatyku, aby nie dopuścić okrętów włoskich, które mają dowieźć żywność do Rjeki. W ubiegłą sobotę przybyło do Rjeki 3 okręty francuskie celem zabrania do Francji znajdujących się tam jeszcze wojsk. Po odejściu wojsk angielskich d' Anunzio zajął ich środki żywnościowe oraz zajął środki żywnościowe należące do filji banku austrowęgierskiego.

Są już niapożądane spory.

Lyon, 3 paźdz. (PAT.) Przedstawiciel Ameryki zażądał w radzie najwyższej zastosowania blokady gospodarczej wobec Rumunji, zajmując oporne stanowisko w sprawie węgierskiej. Ponieważ Francja i Włochy sprzeciwiły się temu środkowi, odroczone załatwienie tej sprawy do czasu przedłożenia sprawozdania przez wysłanego ponownie do Rumunji sir Georgea Clera.

Mocarstwa podejmują represje przeciw Niemcom.

Paryż, 3 paźdz. (PAT.) Rada najwyższa oznaczyła dzień 20 października, jako ostateczny termin do rozpoczęcia represji wobec Niemiec, jeżeli do tego czasu wojska niemieckie nie

opuszczą krajów nadbałtyckich. Akcja wojskowa ma się rozpocząć 20 października, a zupełna blokada dnia 1 listopada.

Wymiana delegacji.

Paryż, 3 października (PAT.) Wszelkie ograniczenia we francuskiej służbie telegraficznej zniesiono. Wolno nadawać telegramy szyfrowane, lub w języku sekretnym w stosunku z krajami dopuszczonymi do tego rodzaju korespondencji. Nadawca telegramu w języku sekretnym musi jednakże podać swój adres i stwierdzić swoją detyc zność.

Podpisaną.

Frankfurt, 3 października (PAT.) „Daily Telegraphen” donosi z Nowego Jorku, że pomimo przebiegłości i wymowy przeciwników Wilsona traktat pokojowy wraz z postanowieniami dotyczącymi związku ludów będzie ratyfikowany 74 głosami tj. większością 10 głosów ponad wymaganą trzy czwarte ogólnej ilości głosów.

Egoizm chłopski przyczyną głodu w Polsce.

Warszawa, 4 października. Obecny kryzys żywnościowy w państwie, jak utrzymują w sferach miarodajnych który przybiera katastrofalne wprost rozmiary, spowodowany został nie tylko wstrzymaniem importu żywności z Ameryki, ale także karygodnym stanowiskiem pewnych sfer, które niezadowolone z ustanowionych cen maksymalnych, uprawiają bierny opór wobec rządu. Prym wiodą tu — niestety — włościanie, co wykazują dowodnie cyfry, ilustrujące dostawę nowych zbiorów. Z powiatów b. Kongresówki, znajdujących się na obszarze dawnej okupacji niemieckiej, ministerjum aprowizacji otrzymało dotychczas 3,029 wagonów żyta, w tem dwadzieścia kilka od włościan. W byłej okupacji austriackiej otrzymano 129 wagonów żyta, a z Galicji 29.

Kandydatura Wilsona zagrożona.

Amsterdam, 2 paźdz. (PAT.) Przywódcy demokratów amerykańskich na zebraniu „Atlantic City” oświadczyli się przeciw trzeciej kandydaturze Wilsona na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych.

8 godzinny dzień pracy.

Berlin, 2 października (PAT.) Ze Sztokholmu donoszą, że izba szwedzka 120 głosami przeciw 4 przyjęła projekt ustawy rządu co do zaprowadzenia 8 godz. dnia pracy.

Układy.

Berlin, 3 października. (PAT.) Rokowania w sprawie zmiany gabinetu doprowadziły do ostatecznego porozumienia się stronnictw. Partii demokratów przypadnie ministerstwo sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości ma być równocześnie wicekanclerzem rzeszy.

Król Ferdynand w Nauheim.

Berlin, 3 października. (PAT.) Radjo pozn Król Ferdynand bułgarski, który cierpi na pedagrę, chory jest także na wątrobę i bawi obecnie w Nauheim.

Telegraf bez drutu na aeroplanie.

Nauen, 2 paźdz. (PAT.) Radjo stacja w Norymberdze skomunikowała się z aerobusem (omnibusem powietrznym) w Bodensee. Komunikacja odbywała się bez przeszkód aż do odległości 120 kilometrów. Jest to pierwsza komunikacja radiotelegraficzna pomiędzy stacją lądową a aerobusem.

Kursy.

Warszawa, 2 października (PAT.) Kursy państwowej centrali dewiz z d. 2 bm.

Funty szterlingi 150, dolary 35.50, franki francuskie 4.20, franki szwajcarskie 6.30, franki belgijskie 4.20, liry 3.60, marki niemieckie 140, (banknoty drobne do marek 10 włącznie 100) korony austriacko-niemieckie 52.50, korony czeskie 90.

Tylko praca.

Nauen, 3 października. (PAT.) Wczoraj obradowało niemieckie zgromadzenie narodowe w dalszym ciągu nad walutą niemiecką. W sprawie tej centrowiec Hain wskazywał na konieczność zaprowadzenia oszczędności oraz wzywał do pracy co jest najlepszym kapitałem i jedyną możliwością wpłynięcia na podniesienie się kursu marki niemieckiej.

Dzieła sztuki za chleb.

Nauen, 2 paźdz. (PAT.) Wiedeńska rada ministrów postanowiła wyprzedzić dzieła sztuki należące do państwa, ażeby zakupić w ten sposób najniezbędniejsze środki żywności.

Jarmark na zegarki.

(Od własnego korespondenta).

Genewa, 2 października. — W lipcu 1920 r. odbędzie się tu jarmark na zegarki, zegary i biżuterję. Będą urządzone konkursy na najlepsze i najtańsze zegarki.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach padła z ręki bandyckiej, pozostawiając dwoje małych dzieci, męża i rodzinę

ś. † p.

Marja z Jarosińskich BOMBA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z prosektozjum miejskiego, przy ul. Łąkowej 32, nastąpi dziś, dnia 4 b. m. o godz. 5 po poł.

Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pozostali w nieutulonym żalu

MAŻ I RODZINA.

KRONIKA.

— Z zarządów szkół.

Do Biura Wydziału Pedagogicznego zwraca się wiele osób po informacje, dotyczące poszczególnych szkół tak w Warszawie, jak i na prowincji.

Pragnąc przyjść z pomocą interesantom oraz Zarządom szkół w dziale informowania zainteresowanych, nadto gromadząc dla celów statystycznych i opracowując materiały programowe, Biuro Wydz. Ped. zwraca się tą drogą do Zw. Zarządów szkół wszelkich typów, średnich, zawodowych, seminarjów naucz., kursów i t. p. o łaskawe nadesłanie adresów swych instytucji (o ile nie zostały podane w „Roczniku Szkół Polskich 1919 r.” W. Rygiere), programów, sprawozdań, warunków pod adresem: Wydział Ped. P. M. S., Krakowskie-Przedmieście Nr. 7, w Warszawie.

— Kolej państwowa.

Sprawność przewozowa kolei państwowych stale wzrasta. Planowano pierwotnie dostawić 3,600 wagonów dziennie na ładunek, tymczasem w miesiącu postawiono dziennie 3,734 wagonów, czyli o 184 więcej niż przypuszczano. Z tej liczby 737 wagonów dziennie używało ministerjum aprowizacji. Przewozy innych ministerstw utrzymały w ramach planowanych. Więcej niż przypuszczano trzeba było dla dostawy władz wojskowych.

Strajk górników w Dąbrowie zmniejszył znacznie produkcję węgla. Planowany przewóz na miesiąc październik poza przewozem wojsk przewiduje podstawę w celu dania pod ładunek 3,400 wagonów, czyli 200 wagonów dziennie więcej niż w miesiącu poprzednim. Z tego dla ministerjum aprowizacji 800, dla robot publicznych 32, ministerjum rolnictwa 60, ministerjum poczty 10, ministerjum opieki społecznej 2, zdrowia publicznego 3, kolei żelaznych 3,40, przemysłu i handlu 280, państwowego urzędu węglowego 1,560, na przewóz buraków cukrowych 53 wagonów, dla firm prywatnych rezerwuje 260 wagonów.

— Z Dowództwa Okręgu Generalnego Łódzkiego.

W związku ze zmianą godzin pracy w Dowództwie Okręgu Generalnego, która z dniem 1-go b. m. trwać będzie od godz. 9 do 4-ej po poł., zmienione też zostają godziny przyjęć dla osób cywilnych u D-cy Okręgu i Szefa Sztabu w sposób następujący:

Przyjęcia u D-cy Okręgu Gen. odbywać się będą codziennie od godz. 10-ej m. 15 do 11-ej przed południem.

Przyjęcia u Szefa Sztabu — codziennie od godz. 12-ej m. 30 do 12-ej m. 45, prócz tego w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godziny 1-ej do 1-ej min. 30.

— Mabożeństwo w języku polskim

odbędzie się w kościele ewangelickim Sw. Trójcy przy Nowym Ryaku w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 12 w południe.

— W sprawie ubierania grobów cmentarnych.

k) Na zasadzie dekretu arcybiskupa Kakowskiego utworzony został w Łodzi dozór cmentarny, złożony z przedstawicieli dozorów kościelnych odnośnych parafji.

Obecnie dozór cmentarny postanowił oddać ubieranie grobów na cmentarzach polskiemu związkowi ogrodników, którego prezesem jest p. Ciszewicz.

— Z pola walk.

Serdeczne pozdrowienia dla naszych wszystkich łódzkich zasyłają podof. 23 łódzk. p. p. z obozu jeńców w Sirzałkowie. Komp. sztabowa oddz. jeńców. Sierżanci: Kosmański i Świętosławski, plutonowi: Banasiak A., Witczak, Kamiński, Sobieraj i Łagodziński, kaprale: Benke F., Jan i Kaczor Wład.

— Z Uniwersytetu Lubelskiego.

Uniwersytet Lubelski na drugą katedrę prawa kanonicznego powołał ks. prałata Józefa Florczaka, doktora Teologii, Prawa kanonicznego rzymskiego, adwokata Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej, prokuratora Kongregacji Obrzędów.

Nowy profesor przybył już z Rzymu do Lublina i rozpocznie wykłady nazajutrz po otwarciu roku akademickiego, które nastąpi 6-go października r. b.

— Inauguracja sezonu koncertowego 1919/20

Dnia 6-go października b. r. odbędzie się w Sali Koncertowej wieczór inauguracyjny Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej ze współudziałem wiolonczelisty Arnolda Földesy. Pan Földesy wykona tym razem niegrany dotychczas koncert na wiolonczelę H. m. Dworzaka z towarzyszeniem orkiestry.

Interesująco zapowiada się tegoroczny sezon koncertowy. Koncerty odbywać się będą co po niedziatkę i niedzielę po południu. Z pośród listów pierwszego cyklu, składającego się z 6 koncertów, usłyszymy, prócz Földesy'ego, Irene Dubiską (pod dyрекcją Emila Młynarskiego), Juliusza Thornberga, Seweryna Eisenbergera (pod dyr. Zdz. Birnbauma) i Erikę Morini, łódzka menialną skrzypaczkę. Na dalsze cykle koncertów (a będzie ogółem pięć cykli) zaangażowani zostali: Eugeniusz D' Albert, Willy Backhaus, Willy Burmester, Berta Crawford, Ignacy Dygas, Zbigniew Drzewiacki, St. Gruszczyński, Bronisław Huberman, Henryk Melcer, Maria Mokrzycka, Egon Petri, Józef Sławiński, Jerzy Lalewicz, Zbosińska Ruszkowka i inni. Dyrygować będą orkiestrą, prócz dyr. Szczęs. hr. Em. Młynarski, Zdz. Birnbaum i Ludwik Kobycki. W dziedzinie muzyki kameralnej zaangażowani zostali kwartet Szewczyka, słynny z swoich występów w całej Europie. Niezależnie od koncertów symfonicznych, urządzone będą recitale oraz wieczory sonat. Na koncertach popołudniowych występować będą młode talenty.

Z utworów orkiestrowych wykonane zostaną najnowsze arcydzieła literatury muzycznej z szczególnym uwzględnieniem kompozytorów polskich.

— Zabawa.

Związek Zawodowy Pracowników Tramwajowych urządza w sobotę, dnia 4 października r. b. w Domu Ludowym, Przejazd 34, Wieczornicę dla swych członków i wprowadzonych gości.

Na program złożą się: „Jak bal to bal”, klamacje, monologi, poczta francuska, tancerki.

— Niema zarazy.

Inspektor weterynaryjny okręgu łódzkiego dr. W. Rosiewicz komunikuje nam, że w okolicach Andrzejowa dokonano ścisłej i skrupulatnej inspekcji i skonstatowano, że zaraza trzodę chlewną wbrew pogłoskom nie panuje tam.

W całej gminie żadnej choroby u świń skonstatowano.

Teatr i sztuka

— Teatr Polski.

Dziś w sobotę po południu o godz. 4 po ostatni najniższych dane będzie specjalne widowisko dla dzieci, na którym odegrana będzie po raz ostatni media w 3-ach aktach Fr. Zabłockiego „Fircyk w lotach”.

Wieczór o godz. 8-ej Teatr gra aktualną sztukę J. Borawskiego „Irusacy”. Dochód przeznaczony na rzecz Szkoły Inwalidów Wojskowych. W niedzielę po poł. Teatr daje pogodną „Hobbs” z p. Żukowską, wieczór zaś premiera popularnej sztuki: „Sztukiewicza p. t. „Popychadło”.

NA MARGINESIE CHWILI.

Partyjna zebrania.

W niedzielę zaryły się ulice miasta od najmniejszych pauprów i żaków, wiekiem przeważnie nie przekraczających lat dziesięciu. Nosili oni kwestarskie puszki i sprzedawali znaczek na jakiś tajemniczy cel.

Tajemniczy, powtarzam, gdyż zapytywani nader niechętnie i wymijające dawali odpowiedzi. Wyglądało, jakby nawet te dzieci, uszlachetniały sobie, iż cel ów, na który zbierają ofiary, nie zasługuje na poparcie, jakby i owe dzieciaki pojnowały, a w każdym razie intuicją wyczuwały pewien nietakt tego rodzaju kwesty...

Cóż to więc był za cel, który zapukał do ofiarności publicznej i żądał dla siebie poparcia szerokiego ogółu?

Po długich indagacjach można się było dowiedzieć, że celem tym były... fundusze na prasę socjalistyczną!...

Prasa polska posiada swe tradycje i swą godność. Ma ona za sobą godną przeszłość i piękne karty działalności. Przeżywała różne fazy rozwoju i różne ciężkie prześladowania. Leczała pod obuchem cenzury i kar administracyjnych. Odsiadywała więzienia za działalność patriotyczną i obronę praw narodu. Znosiła wszystko z zaparciem, z nadzieją proroczą wielkiego Jutra... Lecz do roli żebraka nie dała się nigdy zepchnąć i umiała wystarczać sobie. Dopiero zaciekleść partyjna pp. socjalistów oraz

ich system nie przebierania w środkach walki podsunął im pomysł uczynienia z siebie żebraka, obchodzącego z dzwoneczkiem i zbierającego litościwe datki...

Gdyby naszą prasę socjalistyczną można było uważać za odłam polskiej to, co ona czyniła byłoby niesłychanym dyshonorem i hańbą w dziejach polskiej prasy. Jednak rozkładowa, propagująca ostatecznie hasła rewolucji i anarchii, wzywająca do burzenia prasy państwowej i podstaw działalności tych dzienników nie wspólnego z twórczą duszą narodową nie ma...

Jeno owa czerwona zebrania partyjna jest ciekawym przyczynkiem do metod postępowania tego obozu, który o poczuciu taktu i godności ma równie słabe pojęcie, jak i o ponurych skutkach swej pracy niszczytelnej...

Z ŁASKU.

Dnia 21 września r. b. odbyło się Ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Spożyców w Łasku, na którym prezes zarządu p. Kazimierz Bogusławski zdał sprawozdanie z działalności za ubiegłe półrocze wykazując rozwój instytucji wyrażający się cyframi: Sprzedano towarów na sumę około 190,000 mk., udziały członkowskie wynosiły 14,000 mk., kapitały zapasowe i rezerwowe 3,000 mk.

Rozwój Stowarzyszenia zachęcił członków zarządu do kupna własnego domu. Po umotywowaniu potrzeby nabycia domu i przedstawieniu warunków przez p. K. Bogusławskiego,

ogólne zebranie z zadowoleniem przyjęło wniosek i dnia 30 września u rejenta Ratajczyńskiego w Łasku został podpisany akt kupna kamienicy od żydówki Ch. Kempnińskiej na rzecz Stowarzyszenia Spożyców w Łasku.

Komunikaty.

Z Towarzystwa Śpiewaczego „Lira“.

Towarzystwo śpiewacze „Lira“ urządza w niedzielę dn. 5 października r. b. „Wieczorek muzyczno-taneczny“ w lokalu własnym przy ul. Szkolnej 25, początek o godz. 4-jej po południu, na który uprzejmie zaprasza

Podziękowanie.

Za wszelką udzieloną nam skuteczną pomoc przy przeprowadzeniu ekshumacji i przewiezieniu zwłok naszego ukochanego i nieodżałowanego syna i brata ś. p. Tadeusza Dziedziny, podporucznika 28 Ł. p. p., poległego na polu chwały na froncie wołyńskim, składamy podziękowanie i ogólnie z dobroci znanemu dowódcy Batalionu zapasowego 23 Ł. p. p. W. p. kapitanowi Janowi Prymasowi, tudzież jego niestrudzonemu adiutantowi W. p. podporucznikowi Janowi Szkupowi gorące z głębi zboliałych serc płynące podziękowanie. 2540-1

ZARZĄD,
RÓDZINA.

Potrzeba Papieru

Ktoby miał na zbycie papier rotacyjny 57 centym. szeroki, zechce się zgłosić niezwłocznie do Administracji „ROZWOJU“.

KINO Ostatnie 3 dni! Po raz pierwszy w Łodzi! KINO
CORSO SUZANNE GRANDOIS CORSO
 Zielona 2. słynna gwiazda paryska w 5 aktowym melodramacie p. t. Zielona 2. 2334 I
Panna z magazynu Midinettes

Stowarzyszenie Gubernia-Łódzkie
 w Łodzi, Dzielna 25
 zawiadamia wszystkich członków, iż w niedzielę, dnia 5-go października r. b. o godz. 10-jej przed poł. w lokalu własnym odbędzie się
Ogólne Zebranie
 z porządkiem dziennym:
 1) Sprawozdanie z działalności Zarządu organizacyjnego; 2) Wybory zarządu; 3) Wolne wnioski.
 Uprasza się o łaskawe liczne i punktualne przybycie.

Dr. Zygmunt Łagowski
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERIA.
 Przyjmuje od 4-7 p. p. 2197-4
 ul. Konstantynowska № 31.
Lokalu na Sklep
 poszukuje na Piotrkowskiej ulicy od Benedykta do Andrzeja
 Zgłoszenia przyjmuje sklep Fruzińskiego, Piotrkowska 71. 2222-1

Wobec stwierdzonych wielokrotnie
nadużyć przy korzystaniu z prądu bez licznika
 zawiadamia się pp. abonentów, iż w razie, gdyby przeprowadzona rewizja wykazała: palenie w godzinach nie objętych umową, większą ilość lamp, lampy o większej sile świetlnej, większe zużycie energii elektrycznej niżeli to zadeklarowanym było przy umowie, instalacja zostanie bezwzględnie wyłączona.
 Dostarczony prąd obliczony będzie w tych wypadkach w stosunku do maksymalnie stwierdzonego obciążenia za cały ubiegły okres czasu, licząc od dnia ostatniej kontroli, a niesumieni odbiorcy podlegnąci zostaną do odpowiedzialności sądowej.
Zarządca Państwowy Łódzkiego Oddziału Tow. Elektrycznego Oświetlenia 1886 r. L. GOŁC.
 Łódź, dnia 29 września 1919 r. 2337 I

Zróbto Polskie firma egz. od roku 1900
Specjalny zakład Jubilerski FRANCISZKA DĘBOWSKIEGO
 Piotrkowska 136. „. Piotrkowska 136.
 Wykonywa roboty biżuteryjne ze złota, srebra i platyny jak również wszelką reparację w tym zakresie posiada duży wybór drogich kamieni. Ceny najprzystępniejsze. 2053 :1

NA WYPŁATĘ
 towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kołdry
Ch. Markowicz i S-ka
 Piotrkowska № 37, w podwórzu 2509-4

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby Wydział włókienniczy
otrzymał większe ilości gotowej odzieży, meczul i trykotaży. Znaczna część takowej jest przeznaczona dla urzędników i robotników, kolarzy, kopań, galin i fabryk, oraz ich rodzin.
 Repartycja nastąpi w ciągu października r. b.
 Wszystkie związki, organizacje i kooperatywy robotnicze i urzędnicze, które chcą uczestniczyć w zakupie, winny skierować upoważnionych delegatów do składów P. U. Z. A. P. P., Warszawa, ul. Długa № 42 — III piętro, w celu obejrzenia prób i poczynienia zamówień.
 Termin zgłoszeń do 15-go października.
 Późniejsze zgłoszenia, w razie wyczerpania zapasów, nie będą mogły być uwzględnione. 2330w2

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi
 przy ul. Krótkiej pod Nr. 4 2226 I
 Zawiadamia właścicieli domów, że znowu przyjmuje zapisy oraz wpłaty na smołę pogazową.
 Prezes (podp.) Eustaw Klukow
 Dyrektor Biura (podp.) Artur Credo.

Stenografistka maszynistka
 rutynowana poszukuje posady. Oferty: „J. W.“ Administracja „Rozwoju“. 2325 2

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi
 zawiadamia niniejszym PP. stowarzyszonych, że bilety na nadzwyczajne ogólne zebranie, mające się odbyć w dniu 6 b. m., wydawane będą w dniu zebrania w biurze Towarzystwa do godziny 12 w południe, a następnie, od godziny 3 po południu, przy wejściu na salę ogólnych zebrań. 2542 I

Większa firma POSZUKUJE
SUBIEKTA
 KOLONJALISTY. Oferty w „Rozwoju“ pod S. G. 2320 I

Pomocnik maszynisty
 z dobrą praktyką, polak, potrzebny do większej DRUKARNI w Łodzi. Wynagrodzenie dobre. Nienależący do związku ma pierwszeństwo.
 Oferty pod: „Nr. 190“ w administracji „Rozwoju“. 2321 I

Kino-Resursa

przy ul. Kilińskiego Nr. 117.
Dojazd tramwajem 4 i 10 do rogu Główniej i Widzewskiej.

PROGRAM:

BRACIA RYWALE

nadzwyczaj zajmujący dramat życiowy w 5 aktach
ze słynnym tragikiem **BASSERMANEM.**
Nad program: ZAJĘCIE WILNA przez WOJSKA POLSKIE.

Przy Zawodowej Szkole Robót Ręcznych Apolonji Kopydłowskiej

Lódź, Piotrkowska 154
Prowadzona jest **Sala zajęć** dla dziewcząt. Zapisy uczennic od 10—12. Przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie hafiu wchodzące. Sprzedaż wzorów i monogramów.

Tanio

2502-1

kupić można teraz w firmie Szmeczel i Rozner Łódź, Piotrkowska 100. Garnitury 400, 500, 575. — Jesionki 260. — 325. — 590. — Paleta zimowe 400. — 475. — 550. —

Radzimy spieszyć się

MEBLE

wszelkiego rodzaju w dużym wyborze poleca ze składu **DAK**

Piotrkowska № 147. 2124 15

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A I A I Łóżka, materace, szafę, bielizniarkę, otomanę, stół, krzesła, tremo, leżankę, biurczko, obrazy sprzedam tanio. Piotrkowska 281 m. 4. II piętro front. 7481-2

A D Meble różne z kilku pokoi, jów, łóżka, materace, szafy, biurko, prasę, maszynę nożną, gramofon sprzedam zaraz tanio. Piotrkowska 225-3, I piętro, front. 7520-2

A Aparat fotograficzny firmy Gerca 9x12 z przyrządami tanio do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 55. 7605-2

D Drzwi dubeltowe sprzedam. Ul. Gubernatorska 5. 7599-2

D Dom murowany trzech-piętrowy z i budynek niedokończony sprzedam. Wiadomość: Rzgowska 47, Trzcinański. 7615-2

D Do sprzedania komoda, zegar, szafa, skrzypce, lustro, tremo, stół dębowy, maszyna do szycia, dywan i linoleum. Ul. Słowiańska № 25 m. 65. 7540-1

D Do sprzedania zaraz piwiarnia i pokój umeblowany. Nowo-Cegielniana № 41a, róg Lesznej. 7678-2

F Futro męskie Elki do sprzedania za 8000 mk. i kożuszek męski. Wiadomość: Staro-Cegielniana № 66 m. 16, od 4-ej do 6-ej. 7404-1

F Futro-nurki olbrzymia rotunda do sprzedania za 6500 mk. Piotrkowska 182, F. Mejeranowski. 7672-2

G Gospodarstwo 8 1/2 morgi ziemi z zabudowaniem, w tem pół morgi łąki i torf do sprzedania w bliskości Łodzi. Wiadomość: ulica Piotrkowska № 118, w ślusarni. 7612-2

J Jest do sprzedania urządzenie sklepowe. Wiadomość: Dzielna 8, cukiernia. 7575-1

J Jest czarna jedwabna suknia do sprzedania. Ul. Słowiańska № 25 m. 65. 7559-1

J Jest do sprzedania 5 morgów brzeziny. Wiadomość: folwark Rąbień pod Aleksandrowem Łęczyckim. 7675-2

K Kupuję wszelkie futra. Piace najlepiej. S. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuje reperacje kuśnierskie. 7591-1

K Kupuję biały metal (kompozycja) każdej ilości. Piotrkowska 188. 7655-2

K Kupię wózek na resorach. Ul. Piotrkowska 44, zakład meblowy. 7655-2

K Kupię używaną kanapę. Rzgowska 49 m. 55. 7645-2

L Łódeczko dzieciinne i wózek do sprzedania. Nawrot 80. 7589-1

L Ławki szkolne 2-u i 4-o osobowe używane lub nowe kupię. Oferty sub „Szkoła“ w Rozwoju. 7541-1

L Łóżko żelazne z materacem sprężynowym firmy Gostyńskiego do sprzedania. Nawrot 25 m. 5. 7455-2

M Maciore sprzedam do chowania. Piotrkowska 245. 7680-2

M Maszynę Singera, łóżko żelazne sprzedam. Aleja Kościuski 28-7. 7630-1

M Motor elektryczny kupię od 5 do 5 1/2 konia. Kilińskiego 82, u właściciela domu. 7607-2

M Niedrogo do sprzedania różne meble. Kilińskiego 91, u pp. Lipińskich. 7605-2

O Okazyjnie do sprzedania rower. Wiadomość: Rozwadowska № 1, u stróża. 7635-2

R Restauracja II-go rzędu sprzedam. Wiadomość: Targowa 16, Ludwik Szlaps. 7615-2

R Restauracja do sprzedania, punkt pierwszorządny. Wiadomość: B. Stankiewicz, Zielona 55. 7556-sn2

R Rower za 100 marek do sprzedania. Wiadomość u fryzjera, ul. Piotrkowska № 178. 7644-1

R Restauracja do sprzedania. Karłowicza № 4. 7656-3

S Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ul. Konstancyńska № 55, wiadomość w sklepie. 7643-5

S Sklepowe urządzenie natychmiast do sprzedania. Ulica Sienkiewicza № 95, Adler. 7670-2

S Sklep rzeźniczy do sprzedania oraz turgon. Rokicińska 57. 7593-1

S Sklep rzeźniczy sprzedam. Oferty w Rozwoju „Rzeźniczy“ 7661-5

S Sklep spożywczo-kolonjalny w dobrym punkcie sprzedam wraz z meblami domowymi z powodu wyjazdu. Zakątna 72, przy Andrzeja. 7655-2

S Sklep kolonialny do sprzedania. Brzezińska № 3055. 7551-2

S Sklepik do sprzedania przy parku. Kilińskiego 97. 7524-2

S Sklep kolonialny do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Kilińskiego 119. 7585-1

S Sklep spożywczy sprzedam. Ul. Słowiańska 15. 7609-1

S Sklep kolonialny sprzedam. Lesna 9, przy Drewnowskiej. 7555-2

S Sprzedam sklep kolonialny 10 lat dobrze prosperujący z powodu choroby właściciela. Gubernatorska 5. 7600-2

S Sprzedam sklep spożywczo-kolonjalny zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość w sklepie, ul. Wólczajska 62. 7576-1

S Sprzedam warsztat ślusarski z wyrobioną klientelą. Piotrkowska 64, zastać od 5-7. 7549-2

S Sprzedam willę zimową w Rudzie Pabjanickiej o 5 pokojach i 2-ch kuchniach. Prawie morga ziemi w tem las i ogród. Wiadomość: Łódź, ul. Piotrkowska 98, inż. Neuman. 7624-nwscn6

S Sprzedaje futro na tehorzach mało używane. Staro-Zarzewska № 65, 5 piętro, Szymański. 7633-2

S Sprzedam pralnię 14 lat istniejącą, dobrze prosperującą, z powodu objęcia posady. Wiadomość na miejscu. Szosa Pabjanicka 52, W. Jurczyński. 7660-2

S Sprzedam sklep spożywczy. Ul. Piwna 17. 7652-2

T Torfu kilka tysięcy sprzedam. Długa 108, róg Miłsza. 7544-1

W Ważne dla Pań! Za bezcen okrycia damskie zimowe, jesienne kostjmy okazjnie po zlikwidowanym pierwszorzędnym magazynie warszawskim. Nawrot 38A mieszkania 1, godziny 11-5, prócz niedziel. 7584-wcsn2

W Wyżej czteromiesięczny rasowy pointer do sprzedania. Konstancyńska 146, stróż wskaze. 7604-2

Z zaraz sprzedam narzędzia ślusarskie za 400 mk. Wiadomość w piwiarni, Anny 31. 7601-1

Z Zelowanie „Ertagiem“ za 7 mk. Uskuteczniła sklep komisowy „Progres“, Piotrkowska 175. 7483-1

Różne:

A. A. Ważne dla Pań! Robota bluzki mk. 8, spodniczki mk. 5, kostjmu mk. 40, paleta mk. 40. Przyjmuje się suknie i kostjmy do krajania i pasowania. Piotrkowska 154 m. 18. 7652-2

A. Nauczycielki, treblanki, wyjątkowo czyste, bony, pielęgniarki; biuralistki (ów), kasjerki, ekspedjentki; rzadców-agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorządne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwinańskiej, Piotrkowska 109. 7445-6

A Anna Lubańska, lat 25, wzrostu A wysoki, blondynka, obłąkana, zaginęła we wrześniu 1918 roku pozostawiając 3 małoletnich dzieci. Ktośkolwiek wie o niej, zawiadomij Jana Lubańskiego, wieś Niedas, gm. Górki, poczta Tuszyń, powiat Łódzki. 7653-3

C Czeladnik szewcki (na reperację) potrzebny. Zielona 11. 7542-1

U wynajęcia pokoi umeblowanych z osobnym wejściem od zaraz. Oferty w Rozwoju sub „Umeblowany“. 7640-2

U Jest do wynajęcia w miasteczku w ziemi z budynkami w Zarzewie № 48. F. Gniotek. 7645-2

U Włokowik pożyczny lub powłokowy p. Czacharasz Emma, Żelazna 9, w stronie Widzewa. 7450-4

U Wieszkanie składające się z 2 pokojów i kuchni, bez światła (jest połączenie elektryczne) od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Górny Rynek 5/6, u gospodarza. 7597-1

O Oficer francuski poszukuje mieszkania umeblowanego, składającego się przynajmniej z salonu, sypialni, jadalni i kuchni. Oferty: Rozwój „K. Z.“ 7590-1

O Ogłoszenie o sprzedaży sklepu. Wólczajska 62, jak również sprzedaż i manipulację sprzętami domowymi, czy meblami uważam za nieważne, gdyż wyżej wymieniona sprzedaż odbyć się nie może bez mej woli. Wpierwszajtn Stanisław, Lipowa 57-11. 7611-2

O Osoba z towarzystwa poszukuje posady do zarządu domem i jako towarzyszy. Zgłoszenia pod „Inteligentna“ do administracji Rozwoju. 7616-1

O Osoba starsza znająca francuski i niemiecki poszukuje miejsca gospodyni na wsi może zająć się dziećmi, posiada świadectwa. Łódź-Chojny, Kopernika 55-5. 7657-1

P Pokój z elektrycznym oświetleniem zaraz do wynajęcia. Ul. Cegielniana 87 m. 27. 7643-2

P Potrzebna praczka do pralni. Cegielniana 54. 7649-2

P Poszukuje jednego lub dwóch pokojów z kuchnią w czystym domu. Oferty w Rozwoju pod „Lokal“. 7552-5

P Potrzebne są kobiety i dziewczęta do robót polnych. Ul. Piotrkowska 509-4, od 9-12 i 2-7. 7619-2

P Potrzebny pomocnik fryzjerski na soboty i niedziele. Rokicińska 47. 7635-1

P Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Ul. Kilińskiego 196. 7603-1

P Potrzebny zdolny stolarz meblowy. Piotrkowska 44. 7652-1

P Potrzebny chłopiec do zakładu blacharskiego. Piotrkowska 183. 7654-5

P Przybłąkał się pies biały. Odebrać można: Cegielniana 46, u stróża. 7659-5

P Prasowaczka potrzebna. Wólczajska 61. 7641-5

P Poszukuję pianina do wynajęcia. Oferty w Rozwoju pod „J. D.“ 7635-5

P Potrzebni ludzie do kopania kartofli. Można się dowiedzieć: Łódź, ul. Bazarna 2, u stróża. 7671-1

P Poszukuję mk. 15,000 na i hy i potekę poses. wartości 100,000. Wiadomość: Nawrot 55 m. 5. 7675-1

P Potrzebna starsza dziewczyna, uczelna do służby na przychodnię. Wiadomość: Kilińskiego 143, skład apteczny. 7667-1

P Potrzebna służąca. Kilińskiego 155 m. 1. 7668-1

P Pokój umeblowany duży z elektrycznością od zaraz do wynajęcia. Konstancyńska 54, N. Koebke. 7679-2

P Potrzebny czeladnik szewcki na męską i damską robotę. Zgierska 59. 7631-5

P Potrzebni fortepianów, długoletni pracownicy firmy „Fibergier“ kaniszu poleca swe usługi Szanownej Publiczności. Mieszka obecnie: Rozwadowska № 6, prawa oficyna, I piętro. 7-5

Z Zakład mechaniczny, Główna 50, przyjmuje reperacje maszyn do szycia i ściebie i na miejscu. Kupie stara maszynę. 7656-3

Z 50 mk. doświadczony korepetytor przygotowuje w zakresie 4 klas szkół średnich. Ul. Kilińskiego № 51-7 (front). 7577-5

Z pokoje z kuchnią i wygodami od zaraz do wynajęcia. Staro-Zarzewska 48. 7547-1

Z b. m. między 7 a 8 wieczorem, jadąc tramwajem № 8, został zgubiony czy skradziony portfel zawierający 500 mk. pol., rubli około 50, oraz rozmaite dowody osobiste. Znalazcę, czy też Sz. złodzieja proszę o zwrot dokumentów na ul. Piotrkowską 245, bazar Tomisz. 7655-1

Zagubiona dokumenty.

Z ugajski Edward zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7538-1

Z garbara Ozimińska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7617-2

Z iesiak Wiktorja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7664-3

F erchow Leokadya zgubiła legitymację komitetu bezrobotnych z Górki Pabjanickiej. 7652-1

F erchow Amajja zgubiła paszport rosyjski wydany w Pabjanicach. 7651-1

F ranciszek Warszński zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Łęka. 7536-1

G arala Łukasz zgubił paszport niemiecki wydany w Pabjanicach. 7647-1

J osef Frydman zagubił legitymację chlebową wyd. na 3 osoby. 7676-1

K wit na mk. 50 wystawiony przez M. Warszawskiego w Łodzi, Zachodnia 68, na imię L. A. Lipińskiego, zagubiono. Ostrzeżenie przed nabyciem, jest nieważny. Wólczajska 91, L. A. Lipiński. 7677-1

J opczyński Józef zgubił paszport rosyjski wydany w gm. Gopodarz. 7622-2

L ande Zofja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7632-2

L egitymację na imię Michała... 7632-2

M iroslaw Urbaniewicz zagubił koncesję i przewozowe świadectwo na wódkę 30 hektolitrów 45%. 7515-1

M odołęńska Leodwika zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7632-2

M acholski Michał zagubił legitymację chlebową wydany na 5 osoby. 7630-1

M ogowski Konstanty zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7530-1

M urski Karol zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7662-5

M woliński Józef zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 7674-5

Z agubiono legitymację na imię Andrzeja Brzeskiego. 7642-1

Z aginęta karta węglowa wydana na imię Bolesława Łuszczyńskiego № 19398. 7667-1

Z aginął paszport niemiecki na imię Ryszard Swiderk. 7538-1

Z aginęta karta roboczn. wydany z Prus w miejsce paszportu z fotografią na imię Chrystian Fogel, Łódź-Radogoszcz, Długa 21. 7625-2

Z arjanowska Apolonja zagubiła paszport rosyjski, wydany w Pabjanicach. 7664-1